

Audycja Nr 132, tem: „Misja Apostoła Pawła w Rzymie”, 22 wrzesień 2012.

W Audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, witają się ze słuchaczami Ireneusz Kołacz i Przemysław Merski. Tematem naszym jest „Misja Apostoła Pawła w Rzymie”. Jak już podaliśmy w jednej z naszych audycji, Apostoł Paweł przybył do Rzymu z Cezarei okrętem jako więzień, by stanąć przed sądem cesarskim. Gdy w marcu roku 61 w otoczeniu rzymskich chrześcijan wstępował apostoł Paweł do stolicy Imperium, na tronie cesarskim od lat sześciu zasiadał syn Agrypiny Młodszej, Lucjusz Domicjusz Nero.

Skończył się właśnie okres sławnego pięciolecia rządów młodego cesarza, który odziedziczył tron w wieku 17 lat, po śmierci przybranego ojca cesarza Klaudiusza. Ze względu na młody wiek Nerona, w okresie tego pięciolecia, ster spraw państwowych pozostawał w sprawnych rękach Seneki Młodszego czuwającego nad potęgą Imperium. Seneka był nie tylko wychowawcą, ale faktycznym kierownikiem młodego cesarza, o jakiejś niepospolitej, przedziwnie sugestywnej sile oddziaływania na wolę Nerona, osiągając zbawienne rezultaty dla dobra całego cesarstwa. Przemocny wpływ Seneki zaznaczył się tak wydatnie, że Trajan mógł zaliczyć ten czas jego działalności do najświetniejszego okresu w dziejach rzymskich. Nie znaczy to, aby w ciągu tych pięciu lat Neron nie był nikczemnikiem. Przeciwnie, już jako 18-letni chłopak dopuścił się morderstwa i przemyślał nad popełnieniem dalszych. Działo się to wszakże w zaciszu jego pałacu. W roku przybycia apostoła Pawła do Rzymu, Agrypina, matka cesarza już nie żyła, a Seneka utracił swoje wpływy.

Rozpoczynając nowy okres swego panowania, okres występku i zbrodni, Neron bawił się poezją, muzyką i organizowaniem igrzysk. Kwiat rzymskiej młodzieży z najprzedniejszych rodzin schlebiał cesarzowi, ucząc się poezji, gry na cytrze, aby móc towarzyszyć władcy w jego błazeństwach. Utworzyło się nawet specjalne zrzeszenie z młodzieży stanu rycerskiego, które miało za zadanie bić oklaski po każdym występie cesarza. W Rzymie skupiało się życie ówczesnego świata. Polityka i handel rozwijały się tam pomyślnie, czyniąc z miasta centralny ośrodek rozległego handlu rozgałęzionego na wszystkie prowincje. W znacznej mierze było to dziełem legionisty i militarnego geniuszu jego dowódców. August zapoczątkował ten okres rozkwitu. W blasku legendy Augusta działali i jego następcy, choćby najbardziej nieudolni. Sprawny aparat polityczno-administracyjny, wypracowane od dawna wzory racji stanu i pożytku obywateli tkwią u podstaw potęgi Rzymu za czasów cesarstwa.

Po upływie trzech dni zaprosił apostoł Paweł do siebie przełożonych wszystkich istniejących w mieście synagog, w zamiarze wyłożenia im swej sprawy, powodów aresztowania i jego stosunku do judaizmu. Chrześcijaństwo było im przynajmniej ogólnie znane. Wiedzieli, że chrześcijan uważano za sektę budzącą wszędzie gwałtowne sprzeciwy. Postanowili wszakże w oznaczonym dniu przybyć do Pawła, aby poznać bliżej zasady jego nauki. W oznaczonym dniu, w mieszkaniu Apostoła zgromadzili się w dużej liczbie przedstawiciele Żydów rzymskich. Mowa wygłoszona przez Apostoła przy tej okazji dotyczyła samej istoty chrześcijaństwa, tj. nauki o królestwie Bożym i roli Mesjasza. Apostoł Paweł rzucił na szalę całą swą znajomość Starego Testamentu, wywodząc obszernie i wyjaśniając im we właściwy sposób Prawo, tj. *Pentateuch* – Zakon i Proroków.

Argumentacja Apostoła spowodowała rozdwojenie wśród słuchaczy i wywołała przewlekłą dyskusję trwającą cały dzień. Część obecnych uległa jego wywodom, a pozostali opierali się do końca, powodując spory i sprzeczny. Opis Łukasza pozwala nam domyślać się, że większość opowiedziała się przeciw chrześcijaństwu. Po tym spotkaniu Apostoł Paweł doszedł do przekonania, że nauki, której Żydzi słuchać nie chcą, z radością słuchać będą poganie Dz. Ap. 28:28. Zasadnicza tedy próba zjednania Żydów rzymskich zakończyła się niepowodzeniem, gdyż skłócenie ze sobą słuchacze opuścili mieszkanie Pawła. Odtąd ani na chwilę nie przerwie już Paweł swej działalności w czasie uwięzienia. Dom jego stanie się kościołem, w którym często rozlegać się będzie głos Apostoła i bez przeszkody dopuszczać będzie wszystkich spragnionych słowa Bożego, a wobec ciągłego odwołania procesu sądowego, przedłuży się to aż o dwa lata, tj. do 63 roku. Nauczanie Apostoła było utwierdzeniem rzymskiego chrześcijaństwa w przeddzień strasznego prześladowania, jakie nań spaść miało.

Pierwsze dwa lata Pawła w Rzymie poświęcone były pracy wytężonej, choć w ograniczonym zakresie. Nie mógł, jak gdzie indziej, przemawiać publicznie, udawać się do synagog, aby tam w ramach tradycyjnych obrzędów rzucać zasiew Ewangelii i w chwili zerwania odchodzić już nie sam, ale w otoczeniu zwolenników nowej religii. W Rzymie mógł nauczać tylko w wynajętym przez siebie domu tych wszystkich, którzy się doń zgłaszali. Towarzyszący mu żołnierze byli z konieczności świadkami tej akcji, dlatego mógł po pewnym czasie napisać: *„Tak, iż związki moje dla Chrystusa rozgłoszone są po wszystkim pałacu cesarskim i u wszystkich inszych.”* Filip. 1:13. Nie był zresztą sam. Łukasz i Arystarch znajdowali się przy jego boku od chwili wyjazdu z Cezarei, a możliwość swobodnego przestawiania z bliskimi sobie spotęgowała napływ także przedstawicieli innych zborów. Wieść, bowiem o przebywaniu Pawła w Rzymie rychło dotarła do założonych przezeń zborów, które starały się być mu w jakiś sposób pomocne.

Toteż w tym czasie, w otoczeniu apostoła Pawła spotykamy dużo osób, o których czytamy w Liście do Kolosa, w Rozdziale 4:10-14 *„Pozdrawia was Arystarch, współwięzień mój, i Marek, siostrzeniec, Barnaby, o którym otrzymaliście polecenie, abyście go przyjęli, jeśli do was przyjdzie, I Jezus, zwany, Justem. Oni są jedynymi Żydami, którzy są współpracownikami moimi dla sprawy Królestwa Bożego, oni stali się dla mnie pociechą. Pozdrawia was Epafras, który pochodzi spośród was, sługa Chrystusa Jezusa, który nieustannie toczy za was bój w modlitwach, abyście byli doskonali i trwali we wszystkim, co jest wolą Bożą. Wystawiam mu, bowiem świadectwo, że ponosi wielki trud za was i za tych, którzy są w Laodycei i w Hierapolis. Pozdrawia was Łukasz, lekarz umiłowany, i Demas.”*

Oni nie przyglądali się beczynnie działalności Pawła, ale w niejednym spieszyli mu z pomocą. W ten sposób rozszerzanie się chrześcijaństwa wezbrało na sile, docierając nawet tam, gdzie najmniej spodziewać by się należało jego przeniknięcia. W liście do Filipian 4:22 czytamy: *„Pozdrawiają was święci wszyscy, a zwłaszcza ci, co są z cesarskiego domu”* Mianem „świętych” oznaczano w owym czasie chrześcijan. Por. Dz. Ap. 9:13,32; 1Kor. 6:1 I ta notatka Apostoła mówi więcej niż całe rozprawy o zasięgu wpływów chrześcijańskich w najbliższym otoczeniu Nerona. Czy odnosiła się również do wyzwolenicy Akte? Według Swetoniusza, Akte była jedną z najwierniejszych kobiet Nerona, która po jego śmierci pochowała prochy w porfirowym (podobnym do purpury) sarkofagu w grobowcu Domicjuszów. Niektórzy

wnioskują, że na taki gest mogła zdobyć się tylko chrześcijanka. Pojawia się ona między innymi w powieści Henryka Sienkiewicza - *Quo Vadis*. Neron zmarł 9 czerwca 68 r. mając 31 lat jako ostatni z rodu – Juliuszów i Klaudiuszów, pierwszej dynastii cesarzy Rzymu.

Jest aż nadto zrozumiałe, że w takich warunkach, w oddaleniu od świata zewnętrznego, a jednak przez swych współpracowników w ciągłej z nim łączności, Pawłowi nie trudno było śledzić postęp chrześcijaństwa w założonych przezeń zborach. Wieści dobiegały go zewsząd, a szczególnie od wysłanników tychże zborów, przybywających do Rzymu w określonych celach. Raz będzie to Tychyk z Azji, dobrze znający potrzeby efeskiego zboru i zborów sąsiednich, to znowu Epafrodyt z Filipów, któremu nie tylko zbor miasta rodzinnego, ale i inne zbory powstałe w Macedonii musiały być przecież znane. Z więziennego oddalenia Paweł czuwał nad wszystkim, a wspomnienia przeżytych wspólnie chwil i niebezpieczeństw potęgowały tylko w nim „troskę o wszystkie zbory” (2 Kor. 11:28)

Dla zaradzenia ich potrzebom, w tym przymusowym oddaleniu pozostawało wykorzystać wypróbowany już sposób łączności listowej. Z więzienia rzymskiego Paweł pisze tedy listy. Stanowią one zamkniętą w sobie grupę, różniącą się od dotychczasowych listów Apostoła nie tylko treścią, ale i właściwym im kolorytem, zdradzającym w niejednym ich pochodzenie **więzienne**. Do grupy tej należą listy: do **Kolosan, Efezjan, Filemona i Filipian**. Przyjętą jest rzeczą oznaczać je mianem „listów więziennych”. O ich więziennym pochodzeniu świadczą pewne znamienne szczegóły uchwytnie dla uważnego czytelnika. W czasie ich pisania Paweł znajduje się w więzach (Kol. 1-18; Efez. 3:1; 4:1; Filem. 1. 9. 10. 13; Filip. 1:7.13.14.17), ma wszakże nadzieję rychłego uwolnienia i przygotowuje plany swej przyszłej działalności (Filip. 1:25-26; Filem. 22). Więzienie jego nie jest surowe, pozostawiając mu możliwość obcowania z przyjaciółmi i rozwijania działalności pasterskiej (Filip. 1:20; Efez. 3:12; 6:19; Filem. 8).

Listy więzienne pisane w czasie pierwszego uwięzienia w Rzymie, w jedną grupę związane są nie tylko okolicznościami ich powstania, ale i tematyką zgodną z rozwojowym etapem ówczesnego chrześcijaństwa. Milkną w nich spory judaistyczne, tak żywo podtrzymywane przez Pawła w uprzednich listach. Zaledwie pewne echa przebytych już etapów dochodzą nas w liście do Kolosan. Na pierwszy plan natomiast występuje myśl chrześcijańska, ta badawcza i nie cofająca się przed niczym myśl, która tematy wiary zgłębiać zamierza i szuka w tym celu podstaw. Osoba Pana Jezusa i założony przezeń Kościół stają się z kolei przedmiotem rozważanym na szerszym i głębszym tle niż dotychczas. Listy więzienne tematami tymi zajmują się gruntownie a pouczenia Pawła w tym względzie różnią się od dawanych dotychczas. W listach do Tesaloniczan czy Koryntian, Galatów czy Rzymian kanwą rozważań stanowi zbor, jego rozliczne potrzeby, wzloty i upadki. Na próżno tych zarysów życia praktycznego szukalibyśmy w listach więziennych.

Tu spotykamy autora opracowującego swój temat. Czyni on to w sposób niezaprzeczalnie praktyczny i ostateczną racją podjęcia takiego czy innego tematu są również potrzeby wiernych. Schodzą one wszakże niejako na dalszy plan, ustępując miejsca poznaniu rozumowemu, któremu Paweł tyle poświęca uwagi, dotyczące poznania umysłowego, takie jak prawda, wiedza, objawienie, mądrość, zrozumienie, światło, wraz z pochodnymi lub przeciwstawnymi. W tym samym kierunku pojęć

pewna liczba terminów zjawia się tutaj po raz pierwszy. Niegdyś Paweł czynił mądrość udziałem tylko wtajemniczonych, teraz życzy jej wszystkim, podobnie jak i tej wiedzy niezwyklej, którą sam oznacza mianem nadwiedzy.

Więcej szczegółów o naukach zawartych w tych listach podamy w naszych kolejnych audycjach. Prosimy nas słuchać w sobotę 27 października o tej samej porze. Tymczasem żegnamy się z naszymi słuchaczami, podajemy nasz numer telefonu, na który można dzwonić zaraz po audycji: 9415 1923. Dla zainteresowanych podajemy naszą stronę internetową [www.polishbiblestudents.com](http://www.polishbiblestudents.com) – Życzymy wszystkim słuchaczom dobrej nocy.

#### Wersety użyte w audycji.

##### Dz. Ap. 28:28-29

„Niechże wam, więc będzie wiadome, że do pogan posłane zostaje to zbawienie Boże, oni też słuchać będą. A gdy to powiedział, odeszli Żydzi, wiodąc z sobą zacięty spór.”

##### Filip. 1:13, 22

„Tak, iż związki moje dla Chrystusa rozgłoszone są po wszystkim pałacu cesarskim i u wszystkich inszych. Pozdrawiają was wszyscy święci, zwłaszcza zaś ci z domu cesarskiego.”

##### Filip. 1:1

„Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filipi wraz z biskupami i diakonami:”

##### Fil. 1:10

„Proszę cię za synem moim, Onezymem, którego urodziłem w więzieniu,”

##### Filem. 1:23-24

„Pozdrawiają cię Epafras, współwięzień mój w Chrystusie Jezusie, Marek, Arystarchus, Demas, Łukasz, pomocnicy moi.”

##### Kolos. 1:7

„Jakoście się też nauczyli od Epafrzy, milego spółsługi naszego, który jest wiernym sługą Chrystusowym dla was;”

*Pentateuch* albo *Tora* – znaczy Pięcioksiąg Mojżesza.

*Perfortyt* – [podobny do purpury] *magmowa* skała *wulkaniczna* z grupy *diorytu* o budowie *porfirowej*.

#### DODATEK DO AUDYCJI NR 132

Osoby historyczne wymienione w audycji

Materiał zaczerpnięto z Internetu.

#### **Gaius Octavius – ur. 29 września 63 p.n.e. zm. 19 sierpnia 14 roku n.e.**

Senat 16 stycznia 27 p.n.e. nadał mu tytuł AUGUSTUS. Odtąd nazywał się: IMPERATOR CAESAR AUGUSTUS, a 16 stycznia, 27 p.n.e., uważany jest za narodziny cesarstwa rzymskiego. Dotychczas Rzym był republiką. August podzielił miasto Rzym na 14 regionów. Wybudował dużo wspaniałych budowli. Zbudował pierwszą wielką łaźnię publiczną i pierwszą otwartą bibliotekę. Sam August mieszkał bardzo skromnie na Palatynie. (Jedno z siedmiu wzgórz, na którym został zbudowany Rzym. Według tradycji miasto zostało ufundowane przez *Rumulusa* na Palatynie „*Mons Palatynu*”). Przez 40 lat zajmował ten sam pokój w skromnej posiadłości. Był wrogiem przepychów i zbytków. Nosił skromne odzienie utkane przez kobiety z

jego rodziny. Jadał niewiele: zwykły chleb, małe ryby, biały ser, świeże figi, sałatę. Wina pijał mało. Był gościnnym i uprzejmym władcą. Był dobrze wykształcony. Sam pisywał m.in. Zachęte do filozofii i Wspomnienia.

### **Za Cesarza Augusta urodził się Pan Jezus.**

*„I stało się w one dni, że wyszedł dekret od cesarza Augusta, aby popisano wszystek świat. A ten popis pierwszy stał się, gdy Cyreneusz był starostą Syryjskim. I szli wszyscy, aby popisani byli, każdy do miasta swego. Wstąpił też i Józef z Galilei z miasta Nazaretu do ziemi Judzkiej, do miasta Dawidowego, które zowią Betlehem, (przeto iż on był z domu i z rodziny Dawidowej;) Aby był popisany z Maryją, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienną. I stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła syna swego pierworodnego; a uwinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie, przeto iż miejsca nie mieli w gospodzie. A byli pasterze w onej krainie w polu nocujący i straż nocną trzymający nad stadem, swoim. A oto Anioł Pański stanął podług nich, a chwala Pańska zewsząd oświeciła je, i bali się bojaźnią wielką. I rzekł do nich Anioł: Nie bójcie się; bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkim ludowi.; Iż się wam dziś narodził zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.” Luk. 2:1-11*

**Seneka Młodszy**, zwany **Seneka Filozof**, **Lucius Annaeus Seneca** (ok. 3 p.n.e. - 65), syn Seneki Starszego. Rzymski retor, poeta, pisarz i filozof. Przedstawiciel późnego stoicyzmu. Od 50 był wychowawcą Nerona. W 56 został konsulem. Skazany przez cesarza na śmierć za udział w spisku Pizona, popełnił samobójstwo przez otwarcie żył. Był autorem dzieł filozoficznych, np. *De clementia*, *De ira*, *Epistularum moralium libri XX*, prac z dziedziny astronomii, meteorologii, geografii.

**Marek Ulpiusz Trajan** (łac. *Marcus Ulpius Traianus*, ur. 18 września 53 w Italice zm. 9 sierpnia 117 w Selinusie) – cesarz rzymski w latach 98-117.

Dewizą rządów Trajana było: *„Chcę być takim cesarzem dla obywateli, jakiego chciałbym mieć cesarza będąc obywatelem”*. Trajan wyróżniał się poczuciem sprawiedliwości, męstwem, prostotą obyczajów, bardzo szanował ludzi uczciwych, z wielką nieufnością odnosił się do oszczerstw. Wiele łożył na wojny, ale wiele też na sprawy pokoju. Trajan był człowiekiem o nieprzeciętnej inteligencji, za to miał słabostkę a mianowicie, zamiłowanie do zaszczytów i tytułów. Łaskawie przyjął tytuł Ojca Ojczyzny – PATER PATRIAE, już w początkach panowania. Jako pierwszy używał przydomka Najlepszy – OPTYMUS. Swoje nazwisko dawał miastom, budowlom, legionom. Największym pomnikiem po cesarzu jest tzw. Kolumna Trajana w Rzymie, stojąca do dziś. Twórcą był znakomity architekt i inżynier, APOLLODOR z DAMASZKU. Kolumna Trajana ma wysokość 40 m. Na szczycie tej kolumny stał posąg Trajana, chrześcijanie zrzucili go, umieszczając figurę św. Piotra. W niszy cokoły złożono prochy Trajana. Kolumna jest historią zwycięskich wojen Trajana. Wokół cokołu znajduje się 200m. wstęga płaskorzeźb, o szerokości 1m., obrazująca poszczególne etapy zwycięskich bitew i wojen w porządku chronologicznym. Trajan miał żonę, nazywała się Plotyna, pani szlachetna i skromna, ciesząca się ogólnym szacunkiem. Gdy jako cesarzowa wchodziła do pałacu, rzekła do tłumu: *„Jaką tu wstępuję, taką i wyjść bym chciała”* Tak też się stało. Pozostała do końca wierna, skromna i godna swego tytułu. Małżeństwo pozostało jednak bezdzietne.